

W dobie perfekcyjnie szczelnych okien problemem wielu domów i mieszkań jest brak dostatecznej ilości świeżego powietrza. Szczelne okna plus wentylacja wyłącznie grawitacyjna to częste przyczyny zaduchu i wilgoci. Lekarstwem na to jest wietrzenie pomieszczeń. Ale jak to zrobić, by świeże powietrze płynęło do środka, a ciepło zostawało w domu?

Szczelne okna sprawiają, że wentylacja grawitacyjna, której działanie opiera się na różnicy gęstości powietrza znajdującego się w pomieszczeniach i na zewnątrz budynku, nie przynosi już takich efektów jak dawniej. Przy naturalnym sposobie wentylacji powietrze przedostaje się do środka przez szczeliny w oknach i drzwiach, natomiast ogrzane uchodzi na zewnątrz przez kanały wentylacyjne. Kiedyś, gdy okna i drzwi z reguły były nieszczelne, a powietrze stale dopływało do środka przez szpary, system działał bez zarzutu. Jednak nowoczesne okna bardzo mocno ograniczają naturalny przepływ powietrza. Skoro tak się dzieje – trzeba wietrzyć!

Dlaczego wietrzenie jest konieczne?

Wietrzenie kojarzy się nam z dodatkowymi czynnościami, których nie musieliśmy wykonywać, gdy okna były nieszczelne. Okno trzeba otworzyć, zablokować, by przeciąg go nie otworzył lub nie zatrasnął, a co najważniejsze – trzeba pamiętać o tym, by zamknąć je przed wyjściem z domu. Dlatego często wietrzymy niechętnie, a na przeszkodzie stają nam jeszcze względy oszczędnościowe. Rozwiązaniem niedogodności związanych z naturalną wentylacją jest delikatne rozszczelnienie okna przy pomocy dodatkowych elementów okucia. Jak go uzyskać? Montując w oknie Roto TurnPlus (rys. 1) albo zaczep mikrowentylacji (rys. 2), sterowane odpowiednim ustawieniem klamki, które utworzą niewielką szczelinę i wpuszczą świeże powietrze do środka.

Równie ważne jest wygodne uchylanie, bowiem zbyt szeroko otwarte okno może doprowadzić do powstania przeciągów lub wychłodzenia pomieszczenia. To zarazem jedyny sposób na wietrzenie, gdy pada deszcz. Wielostopniowy uchył (rys. 3) umożliwia właśnie takie precyzyjne dopasowanie siły wietrzenia do naszych potrzeb. Natomiast po przekręceniu klamki do góry uchylone skrzydło zostanie skutecznie zablokowane przez stabilizator uchyłu.

Jeśli chcemy otworzyć okno, problem z uciążliwym trzaskaniem i wiecznie przyciętą firanką rozwiązać możemy stosując hamulec rozwarcia (rys. 4). Zablokuje on skrzydło pod dowolnym kątem otwarcia powyżej ok. 10° aż do pozycji skrajnej (90°-100°), po ustawieniu klamki pionowo w dół. Dzięki tym wszystkim rozwiązaniom nasze okna będą bezpieczne, a nikt i nic nie zakłóci nam spokojnego wietrzenia.

Okna dla zabieganych

Ogrzewanie jest bardzo drogie, staramy się zatem na różne sposoby unikać niepotrzebnych strat ciepła. Czuwanie nad efektywnym wietrzeniem wymaga więc naszej uwagi – choćby wyłączenia na ten czas grzejnika pod oknem. Rozwiązaniem wszelkich niedogodności z wietrzeniem – zarówno tych związanych z obsługą okna, jak i wynikających ze względów oszczędnościowych – jest automatyczny mechanizm wentylująco-ryglujący E-Tec Drive oraz czujnik MTS firmy Roto. E-Tec Drive to niewidoczny dla użytkowników napęd zintegrowany z okuciem, umożliwiający zaprogramowanie pory automatycznego uchylania okna oraz jego zamknięcia z bezpiecznym ryglowaniem na całym obwodzie. Elektryczny napęd pozwala na korzystanie z pilota i programowanie czasu otwarcia okna, np. możemy sprawić by uchylało się zawsze po naszej porannej kąpieli i zamykało po wyznaczonym przez nas czasie. To zaleta nie do przecenienia, szczególnie, gdy okno zainstalowane jest wysoko lub mamy mało czasu na przewietrzenie i osuszenie łazienki – miejsca stale narażonego na działanie wilgoci. System Roto E-Tec Drive polecany jest szczególnie do kuchni i łazienek, ale doskonale sprawdzi się również w sypialni – przewietrzy ją i zadba o nasz spokojny sen, niezakłócony obawami o to, czy zamknęliśmy okno. Dodatkowo, można połączyć go z czujnikiem wiatru i czujnikiem pogodowym, więc w razie porywistego, silnego podmuchu czy nagłego deszczu okno zostanie automatycznie zamknięte. W wypadku awarii prądu, okno zawsze można otworzyć lub zamknąć ręcznie.

Z kolei magnetyczny czujnik MTS firmy Roto minimalizuje starty energii o każdej porze roku. Czujnik zainstalowany

w obwodzie okna, zintegrowany ze sterowanym elektronicznie termostatem, odcina dopływ ciepła do grzejnika po otwarciu skrzydła. Dzięki temu wietrzenie jest szybsze, a ciepło nie ucieka na zewnątrz. Ten sam czujnik podłączony do klimatyzatora automatycznie wyłącza nawiew w momencie otwarcia okna. Dzięki Roto MVS korzystanie z centralnego ogrzewania i z klimatyzacji jest tańsze i skuteczniejsze.

Ekspert radzi: Jak wietrzyć?

Odpowiedź jest prosta – krótko i intensywnie, najlepiej tworząc chwilowy, silny przewiew. Szybka wymiana powietrza połączona z zakręceniem zaworów termostatycznych na grzejnikach jest najefektywniejsza. Ta metoda pozwala uniknąć znacznego wychłodzenia pomieszczenia, a więc mniej energii będziemy potrzebować do ponownego ogrzania go. Długie wietrzenie, np. przez uchylanie okna lub przez nieszczelną stolarkę, to większe zużycie energii cieplnej, a tym samym i wyższe koszty ogrzewania.

Roto Frank Okucia Budowlane